

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/217409,Jaroslaw-Szarek-Polakom-nie-dane-sie-jeszcze-radowac-wolnosc-ia.html>

27.02.2026, 07:40

Jarosław Szarek: „Polakom nie dane się jeszcze radować wolnością”

8 maja 1945 r. świat świętował zakończenie II wojny światowej – niewyobrażalnego piekła, rozpoczętego agresją Niemiec i Związku Sowieckiego na Polskę. Na ruinach zdobytego Berlina zwycięscy żołnierze sowieccy wieszali czerwone flagi z sierpem i młotem.

08.05



7. Bohaterska Armia Radziecka przyniosła wyzwolenie Polsce i innym krajom Europy. U jej boku o wolność naszego kraju walczyło ludowe Wojsko Polskie. N/z: w wyzwolonej Warszawie.

Fotokopia zdjęcia (autor: Anatolij Morozow) przedstawiającego zajęcie przez Armię Czerwoną Warszawy w styczniu 1945 r. Plansza przygotowana została prawdopodobnie na wystawę resortową o historii ruchu socjalistycznego i komunizmu. Z zasobu AIPN

„Gdy radosne dzwony zwycięstwa rozbrzmiewają przez świat ludzi wolnych, nam, Polakom, nie danym jest jeszcze radować się wolnością” – stwierdzał prezydent RP Władysław Raczkiewicz w depeszy do prezydenta Stanów Zjednoczonych Harry’ego Trumana w dniu podpisania przez Niemcy kapitulacji kończącej II wojnę światową w Europie. Radości nie było tego dnia w Kuryłówce pod Leżajskiem: wioska płonęła, podpalona przez ekspedycję karną NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) w odwecie za skuteczne stawienie oporu przez oddziały Narodowej Organizacji Wojskowej dzień wcześniej. Nie było jej też kilkaset kilometrów na północ pod Grajewem, gdzie koncentrowało się zgrupowanie majora Jana Tabortowskiego „Bruzdy”, aby nocą opanować miasteczko i uwolnić ponad sto osób więzionych przez bezpiekę.

Pozory wolności

Potwierdzały się słowa ostatniego rozkazu gen. Leopolda Okulickiego – podstępnie pojmanego przez Sowietów i oczekującego na proces w Moskwie. Pisał, iż Polska zostanie zajęta przez Armię Czerwoną:

„Nie jest to jednak zwycięstwo słusznej sprawy, o którą walczymy od roku 1939. W istocie bowiem – mimo stwarzanych pozorów wolności – oznacza to zmianę jednej okupacji na drugą”.

Komuniści od 1917 r. byli mistrzami kreowania pozorów wolności, które Zachód postrzegał – lub chciał postrzegać – jako obraz rzeczywistości. Sprawa polska w czasie II wojny światowej jest tylko jednym z przykładów stosowania tej metody.

Sowiecką politykę ekspansji realizowała Armia Czerwona, rozgarniając Rzeszę Niemiecką, dochodząc aż do Łaby i wyznaczając tym samym nowe granice imperium, obejmującego Europę Środkowo-Wschodnią. Józef Stalin mówił o tym wprost jugosłowiańskiemu przywódcy Josipowi Ticie:

„Kto okupuje terytorium, narzuca także swój własny ustrój społeczny. Każdy narzuca swój własny ustrój tak daleko, jak może dotrzeć jego armia”.

My mamy Czerwoną Armię ...

Komuniści polskiego pochodzenia, zmierzający do przekształcenia Rzeczypospolitej w sowiecką republikę, wyrażali się jeszcze dosadniej. Alfred Lampe, jeden z założycieli Związku Patriotów Polskich, na wieść o powstaniu 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki krzyknął – nie wiedząc, że był to pomysł Stalina:

„Na cholere nam to potrzebne! My mamy Czerwoną Armię i to nam wystarczy”.

[Czytaj artykuł Jarosława Szarka „Polakom nie dane się jeszcze radować wolnościami” na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Armia Czerwona, Okupacja sowiecka, Represje, ZSRS

Artykuł